

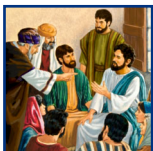
TWENTY THIRD SUNDAY IN ORDINARY TIME
DWUDZIESTA TRZECIA NIEDZIELA ZWYKŁA
SEPTEMBER 8, 2019



Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*

TWENTY-THIRD SUNDAY IN ORDINARY TIME SEPTEMBER 8, 2019



Let your face shine upon your servant;
and teach me your laws.

—Psalms 119:135

HOW GOD TREATS HIS FRIENDS

The ways of God are mysterious, and our inability to understand them is in today's reading from the book of Wisdom, and were we seriously to consider the message of the other two readings we should perhaps find ourselves asking the question, why should St Paul, after devoting most of his life to spreading the gospel of Christ, end up a prisoner in chains, with death by violence to follow. Or indeed, why should it be, as stated in the gospel reading, that in order to be a disciple of his Christ says we should carry a cross. Again and again, on our journey through life, we come up against the mystery of suffering, the mystery of the path of the cross which Christ calls us to tread.

One of the saints who suffered in many ways, and despite this led a most active life, not overcome by her troubles, was St Teresa of Avila, who founded the Discalced Carmelite Sisters. She was an extraordinary person, uniting sublime and mystical holiness with practical good sense and humor. On learning that her close associate, St John of the Cross, was imprisoned, and being punished as a renegade from the Carmelite Order, she wrote, "God has a terrible way of treating his friends, yet in truth he does them no wrong, since that was how he treated his own Son, Jesus Christ." If Christ then, the devoted Son of God, had to suffer and die, we cannot expect to be treated any differently from our Master. And Jesus states this quite categorically. "Anyone who does not carry his cross and come after me, cannot be my disciple."

Still, let's not picture God as being one who takes an unholy delight in seeing his children suffer. If no earthly father worthy of the name would adopt such an attitude, then how much more so our heavenly Father, who sent his Son to show his love for us, to the extent of sacrificing himself for us. We can approach the problem differently by saying that all sufferings, especially those associated with death, are concrete evidence of the mystery of evil, our tendency to upset God's purpose, in other words to commit sin. At the end of the creation story in Genesis, we are told that "God saw all he had made and indeed it was good." We can therefore say that everything is truly good in so far as it serves God's purpose. But here and now it is obvious that, both physically and morally, the world is not all good. The culprit is sin, which is not only the root of all evil, but tends to blind people's awareness of this fact.

Evil entered the world because stubborn human beings opposed the will of God. "Through one man, sin came into the world," St Paul says, "and through sin death. And so death has spread through the whole human race because everyone has sinned". But, he adds, our Saviour Christ Jesus, abolished death and gained life and immortality, because of his utter and absolute dedication to the will of the Father. "If you believe in your heart that

God raised him from the dead, then you will be saved". Note Paul does not say if you believe in your mind, but if you believe in your heart. The heart we associate with emotions, love, trust, confidence. These are the things which give rise to faith, and not intellectual arguments. After the example of Christ we are called to abandon ourselves to the will of God, to take up our daily cross, and to identify with Christ suffering.

Jesus accepted all the evil that the sinful will of mankind imposed on him. There is nothing to suggest that Jesus wanted suffering. On the contrary, his prayer in Gethsemane was, "Father if it be possible, let this chalice pass from me". But in this mortal world it is impossible, even for the just and virtuous person, to avoid suffering. When Paul begged God three times to cure him of his mysterious ailment, the answer he got was, "My grace is all you need; for my power is strongest when you are weak". How well Paul learned this lesson is clear later when he wrote: "It makes me happy to suffer for you, and in my body to do what I can to make up what has still to be undergone for the sake of his body, the Church" —Internet

RESPONSIBLE PLANNING

The parables of Jesus are many, but his teaching remains the same: anyone who begins an important project without knowing if he has the means and energy for the task, risks ending up with a mess on his hands. No farmer starts building a guard-tower for his vineyard, without first calculating what the job requires. If the project remains unfinished, he will look ridiculous to his neighbors. No ruler will go to war against a powerful enemy, without first calculating the chances of final victory.

At first glance, this seems to recommend a prudence and caution far from the boldness he ordinarily asks from his followers. But that is not really the message of those comparisons. The mission he gives his followers is so important that nobody should commit to it without discernment. Jesus calls for a mature reflection. The two protagonists of the parables should sit down to reflect. We need to sit ourselves down and gather our thoughts, reflect together and decide on the path to follow. We need more listening of the Gospel together, to discover God's call today, to awaken charisms, and cultivate a renewed style of following Jesus.

In our times we cannot spread faith in our world, without knowing it well and understanding it from within. What access to the Gospel can we offer, if we despise or ignore the thinking, feelings and language of our own times? We cannot respond to today's challenges with yesterday's strategies.

It is reckless to act without reflection. We'd be exposing ourselves to frustration, ridicule or even disaster. According to the parable, the "unfinished tower" brought mockery on its builder. Remember the thoughtful language used by Jesus, inviting his disciples to be "leaven" in the midst of the people, or a pinch of "salt" that give new flavor to people's lives. — J. A. Pagola

Today's Readings: *Wis* 9:13-18; *b Ps* 90:3-4, 5-6, 12-13, 14, 17; *Phmn* 9-10, 12-17; *Lk* 14:25-33

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, 23 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: Mdr 9:13-18b; Ps 90:3-4, 5-6, 12-13, 14, 17;
Flm 9-10, 12-17; Łk 14:25-33



Droga z Jezusem wymaga radykalnych decyzji i cięć. Nie można iść za Nim połowicznie. Kto nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem. Naśladowanie Jezusa wyklucza wszelkie półśrodki, kompromisy, ustępstwa na rzecz wygodnego życia. Wymaga przemiany hierarchii wartości.

Poza dyskusją jest być nad mieć. Ale mieć także wymaga refleksji. Oczywiście, nie chodzi o to, byśmy rezygnowali z wszystkiego, pozostawiając działanie Panu Bogu, ale raczej o to, byśmy mądrze administrowali posiadanymi dobrami. Dobra materialne nie mogą stać się całym horyzontem naszego życia i bożkiem zasłaniającym innych i świat.

Refleksji wymagają również relacje, zwłaszcza rodzinne. Jezus mówi nawet o nienawiści ojca i matki, żony i dzieci, braci i siostr, nadto siebie samego. Użyte przez Jezusa słowo nienawiść oznacza „mniej kochać”. Miłość ma różne odcienie, adaptacje, barwy i nasilenie. Inaczej kochamy Boga, inaczej siebie, inaczej rodziców, dzieci, przyjaciół, ludzi przypadkowo spotkanych czy wrogów. Jednak „pierwszą miłością” powinien być Jezus, Bóg. Dopiero w Nim możemy kochać wszystkich „właściwie”. W Nim miłość może być głęboka, dojrzała, prawdziwa.

Droga z Jezusem wymaga wytrwałości, duchowego realizmu i odwagi. Ilustrują je dwie przypowieści Jezusa: o człowieku, który założył fundament wieży, ale nie miał środków, by ją wykończyć oraz o królu, który przed rozpoczęciem wojny obmyśla strategię zapewniającą zwycięstwo.

Przypowieści podkreślają cechy naszego życia duchowego. Pierwszą jest wytrwałość. Nie można być człowiekiem słomianego zapału. W takim wypadku założymy fundament, a braknie nam czasu, wytrwałości na budowę gmachu całego życia. Połowiczność prowadzi do niestałości, nieustannego poszukiwania wrażeń, przelotnego entuzjazmu i „ekshibicjonizmu”, jest zaprzeczeniem wytrwałej pracy i poważnego zaangażowania.

Drugą cechą jest realizm duchowy. Jego brak rodzi lekkomyślność i zarozumiałość. Trzeba jak król zasiąść za stołem i przemyśleć strategię: Czy z sercem, z oddechem, z nogami, którymi dysponuję mogę mieć uzasadnioną nadzieję, że dotrę do celu? Czy w moim obecnym stanie duchowym, z taką dozą modlitwy, z taką ilością czasu poświęconego medytacji mogę sądzić, że dam sobie rady z trudnościami? (A. Pronzato).

Trzecią cechą życia wewnętrznego jest odwaga. Błędem jest lęk, myślenie negatywne i pokusa rezygnacji. Wówczas, zamiast, jak król, przewidywać bilans batalii, na początku przegrywamy, nie próbując podjąć walki. Przecież „i tak się nie uda”. Negatywne myślenie połączone z lękiem i brakiem strategii życiowej prowadzi do klęski. Zamiast rozwoju, pojawia się stagnacja lub regres.

—Stanisław Biel SJ

MĄDROŚĆ

Często stwierdzamy, że ktoś dużo wie, a niemądrze postępuje. Owszem, zdarza się że nie wahamy się nazwać mądrym człowieka, który wprawdzie nie odbywał długich studiów, albo prawie w ogóle się nie uczył, ale za to - dzięki zdobytemu doświadczeniu życiowemu - potrafi sam dobrze (mądrze) postępować i udzielać nawet innym ludziom właściwych wskazówek życiowych.

Pismo święte niejednokrotnie zaleca mądrość, ale zawsze podkreśla, że ma ona swoje źródło w Bogu. To właśnie Stwórca wszechrzeczy jest najmądrzejszy, a człowiek o tyle tylko staje się mądry, gdy swoim umysłem dosięga tej najwyższej mądrości. Aby to ludziom umożliwić, posłał Pan Bóg na świat swojego Syna, który stawszy się człowiekiem zamieszkał wśród ludzi, aby wszystkim dać możliwość wniknięcia w głębię Bożej mądrości. Mądrość, której zdobycie udostępnił nam Zbawiciel, jest w wielu wypadkach różna od tej, którą osiągają ludzie związani mocno ze światem doczesnym. Co więcej, mądrość ewangeliczna jest oceniana przez ludzi tego świata jako nieroztropność, jako marnowanie życia. Tak np. ziemską mądrość nakazuje cenić to, co tutaj na tym świecie daje zadowolenie, podczas gdy mądrość ewangeliczna każe często wybrać krzyż, każe postawić najwyżej Chrystusa, choćbyśmy nawet musieli na skutek tego wyrzec się naszych najbliższych, a więc ojca czy matki. Niewątpliwie wymagająca jest mądrość, której osiągnięcie umożliwił nam Chrystus, ale też przewyższa ona o całe niebo tę mądrość, którą zaofiarowuje świat. Ta ostatnia jest - mówiąc obrazowo - krótkowzroczna, ponieważ buduje na tym, co doczesne, a więc przemijające. Tymczasem człowiek powinien być w swoich planach daleko siężny. Zanim zatem przystąpi do działania, musi wszystko dokładnie skalkulować w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Ma być podobny do tego, który pragnąc wybudować wieżę, najpierw usiadł i porobił dokładne obliczenia - lub do tego, co mając stoczyć walkę ze swoim przeciwnikiem, wpierw usiadł i w spokoju rozważył, jak wszystkie sprawy wyglądają, czy może liczyć na zwycięstwo.

Tak oto mądrość ewangeliczna, chociaż często ludziom tego świata wydaje się niezrozumiała, jest najwyższą mądrością, bo ma swoje źródło w Bogu i do niego prowadzi. Anglik Izaak Newton (+ 1727 r.) pisze: "Ogólny celowy porządek we wszechświecie musiał wynikać z umysłu i woli koniecznie istniejącej istoty... Podziwu godny system słońca, planet i komet mógł powstać tylko jako wykonanie planów i wyroków jednego wszechmądrych i wszechpotężnego bytu. Podziwiamy Go dla Jego doskonałości i modlimy się doń, jako do sternika świata". Newton udawał się codziennie na modlitwę do kaplicy uniwersyteckiej, na słowo "Bóg" odkrywał głowę i zawsze z największą czcią wyrażał się o Bogu. Kiedy raz ktoś wobec niego ośmielił się zażartować z religii, Newton uciśzył go, mówiąc: "Milcz pan, ja te rzeczy głębiej zbadałem!" Koniec życia Newton poświęcił badaniu Apokalipsy.

.- ks. Edward Sztafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

Panie, jesteś sprawiedliwy, i wyrok Twój jest słuszny, postąp ze swoim sługą według Twej dobroci. —Antyfona

ŚWIĘTO NARODZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY—8 WRZEŚNIA



Apokryf opisuje dzieciństwo Maryi, jej życie u boku starszych już rodziców Joachima i Anny w Jerozolimie - miejscu urodzenia. Rodzice przez wiele lat bardzo starali się i modlili o dziecko, a gdy wreszcie ich prośba została spełniona i narodziła się Miriam, oddali ją z wdzięczności na wychowanie do świątyni, gdy skończyła 3 lata. Wychowywała się tam wśród pobożnych niewiast.

THE NATIVITY OF THE BLESSED VIRGIN MARY—8 SEPTEMBER

The Church has celebrated Mary's birth since at least the sixth century. A September birth was chosen because the Eastern Church begins its Church year with September. The September 8 date helped determine the date for the feast of the Immaculate Conception on December 8. Scripture does not give an account of Mary's birth. However, the apocryphal Protoevangelium of James fills in the gap. This work has no historical value, but it does reflect the development of Christian piety. According to this account, Anna and Joachim are infertile but pray for a child. They receive the promise of a child who will advance God's plan of salvation for the world. Such a story, like many biblical counterparts, stresses the special presence of God in Mary's life from the beginning.

Saint Augustine connects Mary's birth with Jesus' saving work. He tells the earth to rejoice and shine forth in the light of her birth.

- Internet



PIERWSZA KOMUNIA

Zbieramy listę dzieci które chciałyby przygotować się do przystąpienia do Sakramentu Eucharystii po raz pierwszy. Dzieci od wieku 7. lat prosimy zgłaszać do biura Ośrodka. Dalsze informacje będą udzielone na zebraniu organizacyjnym po zgłoszeniu.

FIRST COMMUNION

We are gathering a list of children who would like to begin preparation to receive the Sacrament of the Eucharist for the first time. Please sign up children from age 7 in the Center Office. Additional information will be made available in an organizational meeting after sign-ups are collected.

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Anita and Mike Gilkey	Ryszard Nowak
Zofia Adamowicz	Grandson	Zofia E. Nowak-Przygodzki
Karen Arandoña	Thomas Guzzo	Jerry Nicassio
Kyle Arandoña	Brooklyn Hamsley	Jarrod Pavlak
Rachel Arandoña	Bea Halphide	Iwona Pisarek
Andrzejek & Michael Ashline	Loretta Harford	Małgorzata Piwko
Avalon Asgari	Todd Hill	Elaine Quan
Anna Bagnowska	Tot Hoang	Benito Ramirez
Wiesława Barr	Dick Hoffman	Donna Rodriguez
Jamie Barrett	Patricia Hoffman	Henryk Ruchel
Lois Barta	Stasia Horaczko	Tim Ryan
Pilar Bascope	Leonard Jakubas	Al Schneider
Barbara Berger	Bożena i Jan Jarczok	Veronica Sequi
Ronald Brozchinsky	Alvyda Janulaitiene	Debra Shewman
Maureen Broschinsky	Ania Karwan	Maria Sowa
Charlotte Frances	Lottie Koziel	Matt Starbuck
Edward Cacho	Ks. Czesław Kopeć	Stanley Szymczyk
Dora Carrillo	Anent L.	Cathy Thayer
Jean Carter	Mary Laning	Chrys Trau
Lilia Cerkaska	Danuta Łabuś	Teresa Turek
Lila Ciecok	Scotty Lynch	Alyssa Twitchell
Kazimiera Chilecka	Kara Masterson	Charlene Web
Jan Chudy	Amber Matrauga	Carol Weinmann
Bernadine Dateno	Anthony Martinez	Bernadette Westphal
Joe Doud	Antoinette Martinez	Richard Zeleski
Danuta Drzymuchowski	Gail Morganti	Bogusia Zientek
Edmund F. Dzwigalski	Mariola i Jarosław Musiał	
Krzysztof Fiedor	Monica Nava	

EWANGELIA DLA NIEWOLNIKÓW

Badacze starożytności chrześcijańskiej stawiają niejednokrotnie pytanie: czy i ewentualnie co uczyniła Ewangelia dla tych, którzy byli w tym czasie niewolnikami. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że chrześcijaństwo niewiele uczyniło, aby ulżyć doli tych ludzi nie-szczęśliwych. Wszak nie nawoływano ludzi ciemżonych do podjęcia powstania przeciwko ich panom; owszem, zdawało się sankcjonować istniejący porządek rzeczy. Kiedy jednak bliżej zapoznajemy się z tą sprawą, dochodzimy do całkiem przeciwnych wniosków. Prawdą jest, że ani Apostołowie, ani pierwsi biskupi czy inni odpowiedzialni za głoszenie Ewangelii nie nawoływali bezpośrednio do zrzucenia kajdan niewoli; ale przecież historia potwierdziła, że ta forma walki z niewolnictwem nie była skuteczna (np. powstanie niewolników sprowokowane przez Spartakusa: +71 r. przed Chr.). Trzeba natomiast powiedzieć, że chrześcijaństwo zaczęło "rozsadzać" od wewnątrz instytucję niewolnictwa. Św. Paweł nazywa niewolnika Onezyma swoim dzieckiem i zwraca uwagę jego panu, że powinien go przyjąć nie jako niewolnika, ale jako umiłowanego brata. Tenże Apostoł powie, że w Chrystusie została zatarta istniejąca dotychczas między ludźmi różnica i dlatego odtąd nie ma już więcej niewolnika i wolnego, ale wszyscy są równi wobec Boga. Zrozumiałą jest rzeczą, że w takiej sytuacji chrześcijańscy właściciele niewolników sami wyzwalałi ich, czyli dawali wolność, zachowując - gdy tego pragnęli - u siebie już nie jako niewolników, ale braci w Chrystusie.

- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	Saint Peter Claver
Tuesday:	St. Nemesian, Felix, and Companions
Wednesday:	St. Theodora of Alexandria
Thursday:	Holy Name of the Blessed Virgin Mary
Friday:	Saint John Chrysostom Bishop & Doctor
Saturday:	Exaltation of the Holy Cross



Sat 9/7	8:30 am	First Saturdays' Devotion Mass
	4:00 pm	Intention of Polish Center Community
Sun 9/8	9:00 am	Intention of Polish Center Community
	10:30 am	+Zofia Kuś z okazji rocznicy śmierci od wnuczki Grażyny +Grażyna Wojtkowiak w 3 rocznicę śmierci od siostry Elżniety +Helena i +Wiktor Wojtkowiak od córki Elżbiety +Danuta Myszkowska-Pilip z okazji 1 rocznicy śmierci od przyjaciół Za zmarłych z rodzin Jarosławskich i Hulisz od Marleny z rodziną +Józefa Szewc w 3 rocznicę śmierci od rodziny Szewców O Boże błogosławieństwo dla Kuby Buchowieckiego z okazji 25 urodzin od rodziców i brata
Sat 9/14	4:00 pm	Intention of Polish Center Community
Sun 9/15	9:00 am	+Ks. Ludwik Mocarski i 86 innych Księży od kuzynki Carter
	10:30 am	O Boże błogosławieństwo dla Ani i Pawła Machoń w 25 rocznicę ślubu O Boże błogosławieństwo dla Pawła z okazji urodzin +Zenon Grzela, +Olga i +Mary Grzelewski od Kasi Akrami O zdrowie Richarda Zelskiego od Kasi Akrami +Irena + Antoni Kozłowski od córki Maryli z rodziną



UWAGA, UWAGA !

Potrzebujemy całych opakowań (zgrzewek) wody i różnych napojów gazowanych do stoiska z napojami. Będziemy wdzięczni za wszelką pomoc. Wodę, napoje gazowane można dostarczyć do Centrum w niedzielę, albo też w ciągu tygodnia.

Prosimy wszystkich wolontariuszy (panie i panów!) chętnych do pomocy w przyrządzaniu polskich potraw o zarezerwowanie czasu na zajęcia kuchenne od **wtorku 17 września do piątku 20. września.**

Pani Teresa Turek zaprasza od godz. 9 rano. Proszę dzwonić na jej tel: **(949) 306-1940**
BĘDZIEMY WDZIĘCZNI ZA WSZELKĄ POMOC

PSA UPDATE

As of this week, 102 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2019 and have pledged \$37,324.

A VOCATION VIEW:

You have one precious life to give. How do you choose to offer it to God? Be willing to accept the challenges of discipleship.

**DIVINE WORD MISSIONARIES-
SISTERS SERVANTS OF THE HOLY
SPIRIT 800-553-3321**



WE ARE ONE
LIVING THE GOSPEL MESSAGE

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Thursday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:00 am - 10:30 am

11:30 am - 1:30 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

VOLUNTEERS – WE NEED YOUR HELP



We are looking for donations of cases of water and soda pop for the Soda Booth. If you are shopping and see some on sale, we would appreciate any donations you could assist with. The water and soda can be dropped off at the Center before, or after Masses, or during the week.

THANK YOU!

CALLING ALL KITCHEN VOLUNTEERS

All the generous "kitchen" volunteers are asked to please reserve your time to help with the preparation of food. The work meetings will take place at the Center on the following dates: **Sept. 17, 18, 19, and 20th from 9 am - "till done"**. Any offer of time and help will be greatly appreciated! (We have fun too!). To offer your help please call Teresa Turek, tel: **(949) 306-1940**

We need your help for another successful Festival!

All volunteers can sign-up on the Center Website

DOŻYNKI – CAKE BOOTH

The Cake Booth relies completely on the generosity of the people at the Center to bring any cakes, cookies, pastries, pies, brownies, etc.. (ONLY HOME - BAKED PLEASE !!!) Pączki will be for sale. We need and ask you to bring your home - baked specialties *please* to the Cake Booth in the morning on Saturday, September 21st and Sunday, September 22nd

THANK YOU FOR HELP / DZIEKUJEMY

DOŻYNKI 2019 RAFFLE



Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD for launched our annual fundraising campaign. The grand prize at this year's Harvest Festival (Dożynki) will be a **2020 Toyota Corolla LE**. The opportunity drawing for the car on

September 22, 2019 at 3:00pm. **Show your support by purchasing tickets (\$5.00 each) for a chance to win this tremendous prize!**

Please read carefully the Car Drawing Regulations!

THANK YOU/DZIEKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
08/30 & 09/01/2019	\$4,891.00	\$577.00

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass:

4:00 pm - English

Sunday Masses:

7:00 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses:

8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass